

Igor D. Górewicz

## UCZESTNICTWO RODZIMEJ WIARY W RODOWYM WIECU SŁOWIAN

Prezentowany artykuł kontynuuje temat międzynarodowego zaangażowania polskich środowisk rodzimowierczych, zwłaszcza zaś Rodzimej Wiary (RW), podjęty przez autora w tekście *Uczestnictwo Rodzimej Wiary w Światowym Kongresie Religii Etnicznych* (WCER)<sup>1</sup>. Prześladowano w nim ideową podbudowę działalności międzynarodowej RW, mającą odbicie w jej dokumentach programowych. W przypadku zaangażowania w WCER<sup>2</sup> mamy do czynienia z ideologicznym podłożem zwrotu ku wspólnocie indoeuropejskiej, które jest bardzo eksponowane w *Wyznaniu Wiary RW*<sup>3</sup>. Charakterystyczne jest jednocześnie to, że w dokumentach interesującego nas związku wyznaniowego trudno byłoby wskazać równie częste odniesienia czy wręcz nawoływania do odnowienia wspólnoty Słowian.

„Statut Rodzimej Wiary” w paragrafie 5. „Cele działalności RW”, w punkcie 1. mówi o „szerzeniu prapolskiej rodzimej religii wśród Polek i Polaków na całym świecie”, a w punkcie 2. o „pielęgnowaniu i rozwijaniu prapolskich obyczajów i obrzędów oraz inicjowaniu obchodów rodzimych świąt”<sup>4</sup>. W tym kontekście

---

<sup>1</sup> I. D. Górewicz, *Uczestnictwo Rodzimej Wiary w Światowym Kongresie Religii Etnicznych (WCER)*, „Państwo i Społeczeństwo 2008, nr 4, s. 233–250.

<sup>2</sup> World Congress of Ethnic Religions – Światowy Kongres Religii Etnicznych.

<sup>3</sup> *Wyznanie Wiary* publikowane m.in. w broszurze informacyjnej „Rodzima Wiara”, [b.d.], archiwum autora; I. D. Górewicz, *Uczestnictwo...*, s. 234–237.

<sup>4</sup> Statut RW z 26.03.2000, archiwum autora.

słowo „rodzimy” wydaje się odnosić bardziej do tradycji swojskiej polskiej niż ogólnosłowiańskiej. Dopiero punkt 3. tego paragrafu poszerza nieco przedmiot i określa kolejny cel jako: „prowadzenie badań nad religią Słowian”<sup>5</sup>.

*Wyznanie Wiary* natomiast obok nawiązania do „prapolskiej wiary” określa w punkcie 1. swych wyznawców także jako Słowian i prostą wzmianką „dla nas Słowian” ustanawia wspólnotę<sup>6</sup>. Czynione jest to jednak niejako na marginesie odniesienia do głębszych i szerszych źródeł tożsamości kulturowej – Rgvedy, którą tworzyli „przed tysiącami lat natchnieni przez Bogów starożytni Aryowie”<sup>7</sup>. Od tej chwili zresztą w całym dokumencie płaszczyzna słowiańska, a właściwie bałtosłowiańska występuje niemal nieodmiennie obok przywołań Indoeuropy, czyli „Wszech-Aryi”. Ten sam 1. punkt nieprzypadkowo zatytułowany „Źródła wiary – przekaz, rozum i uczucie” w pierwszych słowach ustanawia, iż „Szeroko pojęte dziedzictwo Bałto-Sławii i Wszech-Aryi jest podstawową, bardzo istotną uczuciową płaszczyzną oparcia rdzennej wiary Polaków”<sup>8</sup>. Nie tylko więc „Wszech-Aryia” wydaje się równoważną płaszczyzną, ale Słowiańszczyzna jako taka nie występuje samodzielnie! Zawsze bowiem pojawia się w zbitce *Bałto-Sławii* odnoszącej się do wspólnoty plemiennie-kulturowej występującej przed wyodrębnieniem się ludów Słowian i Bałtów<sup>9</sup>.

Powyższe uwagi rozpatrywać należy jednak w kontekście ustanawianego kilkakrotnie choćby w *Wyznaniu* koncentrycznego systemu odniesień: „siebie, rodziny, rodu, szczepu, ojczyzny Polski, a też Sławii-Aryi”<sup>10</sup>; czy też: „Polska wchodzi w skład zachodniej Sławii, czyli Lechii. Lechia jest częścią Sławii, a ta Bałto-Sławii, zaś Bałto-Sławia – częścią Wszech-Aryi”<sup>11</sup>. Gdyby pokusić się o wyrażenie tego w sposób kolokwialny, można by powiedzieć, że „bliższa koszula ciału”.

Zdaniem piszącego te słowa nie świadczy to wcale o pozornym przeniesieniu punktu ciężkości na szerszy grunt tożsamości indoeuropejskiej kosztem słowiańskiej. Wręcz przeciwnie, tożsamość słowiańska jest dla wyznawców Rodzimej Wiary bezsprzecznie podstawową, niejednokrotnie silniej akcentowaną nawet od tożsamości narodowej. Przejawów tego nie sposób nawet wymieniać, obecne są one jednak głównie w bogatej publicystyce tego środowiska<sup>12</sup>. Dość też wspomnieć traktowanie całej Słowiańszczyzny jako wspólnoty religijnej oraz posługiwanie się przy rekonstrukcji obrzędów wątkami mitologicznymi, danymi o tradycyjnej

<sup>5</sup> *Ibidem*.

<sup>6</sup> *Wyznanie Wiary...*, pkt 1: *Źródła wiary – przekaz, rozum i uczucie*.

<sup>7</sup> *Ibidem*.

<sup>8</sup> *Ibidem*.

<sup>9</sup> M.in.: J. Safarewicz, *Bałto-słowiańskie stosunki językowe*, [w:] *Słownik starożytności słowiańskich: encyklopedyczny zarys kultury Słowian od czasów najdawniejszych*, t. 1, red. W. Kowalenko, G. Labuda, T. Lehr-Spławiński, Wrocław 1961, s. 79–81, H. Łowmiański, *Początki Polski*, t. 1, Warszawa 1963, s. 34 i nast., 70 i nast.; Z. Gołąb, *O pochodzeniu Słowian w świetle faktów językowych*, Kraków 2004.

<sup>10</sup> *Wyznanie Wiary...*, pkt 10: *Błąd i przewina*.

<sup>11</sup> *Ibidem*, pkt 15: *Odnowa jedności Aryi*.

<sup>12</sup> Por. m.in. pisma „Żywioł”, „Lechia Stragona”, „Tryglaw”, „Odala”, „Odmrocze”, „Wieszcz”, „Watra”, „Świt”.

obrzędowości i źródłami folklorystycznymi pochodzącymi ze wszystkich krajów słowiańskich. Słowiański charakter Rodzimej Wiary uznawany jest wewnątrz środowiska za rzecz oczywistą, z czego wynika brak potrzeby dodatkowego ekspozowania. Innymi słowy, o ile jedność ludów indoeuropejskich i budowana na tym podłożu tożsamość stanowią pewien postulat, to odczuwanie i przeżywanie tożsamości słowiańskiej przez rodzimowierców jest faktem.

Być może stanowi paradoks pewne zapóźnienie organizacyjne platformy porozumienia rodzimowierczych środowisk pochodzących z różnych krajów słowiańskich. Oto bowiem okazało się, że przeżywana tożsamość słowiańska i głośno podkreślana w publicystyce i praktyce rodzimowierczej jedność ludu „sławskiego” nie przekładała się na wyżej rozwinięte formy współpracy. Kolejnym paradoksem jest to, że sytuacja taka trwała do momentu zbliżenia grup etnicznego neopogaństwa z różnych krajów Europy w ramach WCER. Dopiero bowiem na tej płaszczyźnie najaktywniejsi liderzy rodzimowierczy z poszczególnych krajów słowiańskich poznali się i zadzierzgnęli bliższą współpracę. Uzmysłowanie sobie takiej właśnie sekwencji zdarzeń wyjaśnia przyjętą przez autora kolejność opracowania aktywności RW na arenie międzynarodowej, a więc od płaszczyzny szerszej – niejako ogólnej – indoeuropejskiej WCER do węższej, ale jednocześnie i bliższej – słowiańskiej, czyli Rodowego Wiecu Słowian, posiadającego młodszą metrykę i węższy zakres przedmiotowy. Właśnie jego genezie i działalności poświęcony jest niniejszy artykuł.

Wstępnym etapem w kształtowaniu się idei utworzenia platformy współpracy ogólnosłowiańskiej było spotkanie podczas letniego obozu litewskiej Romuwy. Uczestniczący w zjeździe przedstawiciele Litwy, Łotwy, Polski i Rosji przyjęli tzw. Posłanie z Użpaliaj, w którym wyrazili wolę powołania Zrzeszenia Rodzimych Wiar Europy (późniejsze WCER). Dla usprawnienia dzieła powołano zaś Bałto-Sławskie Centrum Informacyjne w Wilnie. Ze strony polskiej posłanie sygnowane zostało przez Naczelnika Staszka Potrzebowskiego (ZRW), rosyjskiej zaś Vadima Kazakova (Maskowskaja Sławiańskaja Jazyčieskaja Obszczina)<sup>13</sup>. Jest to wydarzenie istotne i charakterystyczne zarazem, jednocześnie bowiem widać w nim trzy wymiary:

- 1) przyszłej szerokiej płaszczyzny WCER,
- 2) mocnego zbliżenia Bałto-Słowiańskiego, podkreślanego odtąd niezmiennie i stanowiącego załączek tworzenia płaszczyzny o zasięgu światowym WCER,
- 3) występowania w grupie inicjatywnej przedstawicieli dwóch krajów słowiańskich, tj. Polski i Rosji.

Jednym z trwałych i owocujących w przyszłości efektów spotkania było nawiązanie kontaktu pomiędzy Polakami a Rosjanami reprezentowanymi przez jednego z najaktywniejszych wówczas rosyjskich liderów rodzimowierczych Vadima Kazakova. Już bowiem w czerwcu 1998 r. w 150. rocznicę Zjazdu Wszechłowiań-

<sup>13</sup> I. D. Górewicz, *Uczestnictwo...*, s. 238–239; Posłanie z Użpaliaj, dokument powielany z archiwum RW, przedruk: „Lechia Stragona” [1997], nr 3.

skiego w Pradze z roku 1848 odbył się kolejny, 8. Powszechny Zjazd Słowian, który zgromadził około 500 uczestników obrad i programów kulturalnych. Zjazd niemający charakteru religijnego przyciągnął także uwagę działaczy rodzimowierczych z Polski, Czech, Rosji i Ukrainy, żywo zainteresowanych kwestią zbliżenia narodów słowiańskich<sup>14</sup>. Rodzimą Wiarę<sup>15</sup> reprezentowali wówczas Staszko i Leszek z Wrocławia, z których pierwszy występował jednocześnie z upoważnienia Kazakova jako przedstawiciel gromady Wiatyczów z Kaługi<sup>16</sup>. Chociaż nie miało to charakteru współpracy ciągłej, czy nawet w jakiś sposób planowej, to z pewnością należy ją uznać za przykład kontaktów pomiędzy rodzimowiercami z różnych krajów słowiańskich, poprzedzających sformalizowanie działań.

Za moment przełomowy należy natomiast z całą pewnością uznać obrady I Światowego Kongresu Religii Etnicznych w Wilnie w 1998 r.<sup>17</sup> Podczas zjazdu doszło do osobistego zapoznania się naczelnika RW z kolejnymi charyzmatycznymi postaciami, m.in. Haliną Zoresławą Łozko, naczelną wołchwinią<sup>18</sup> ukraińskiej Rodzimej Wiary (Ridna Wira), a także Pawłem Tułajewem z Moskwy, wydawcą pisma „Nasljedie Priedkow”, później zaś „Atenei”. Bezpośrednio po Kongresie na wcześniejsze zaproszenie Zdzisława Sowińskiego z Wydawnictwa Toporzeł planowane było przybycie Zoresławy do Wrocławia, będącego jednocześnie główną siedzibą RW. W polskim środowisku rodzimowierczym Łozko znana była już wówczas głównie jako autorka książki „Rodzima Wiara Ukraińska”, opublikowanej przez wydawnictwo Toporzeł<sup>19</sup>. W programie jej wizyty znalazło się m.in. spotkanie i przeprowadzenie wywiadu z Antonim Wacykiem, a także odwiedziny wraz z naczelnikiem RW na Górze Ślęża, będącej dla RW miejscem świętym<sup>20</sup>.

Efekty bezpośredniego spotkania nie dały długo na siebie czekać. Zdecydowanie ożywiły się kontakty pomiędzy liderami, wzajemne odwiedziny, podczas których organizowano spotkania i wykłady dla szerszego środowiska. Pojawiło się także więcej artykułów w polskich, rosyjskich i ukraińskich pismach rodzimowier-

<sup>14</sup> Staszko z Wrocławia, *Dwa zjazdy*, „Odała” [1999], nr 4, s. 40.

<sup>15</sup> Wówczas Zrzeszenie Rodzimej Wiary, którego nazwę zmieniono na Rodzima Wiara na mocy decyzji II Walnego Wiecu w 2000 r., zob.: *II Wiec Rodzimej Wiary*, „Odała” [2000], nr 6, s. 72–73.

<sup>16</sup> Kronika RW, wpis bez daty.

<sup>17</sup> *Ibidem*; J. Trinkunas, *The 1st WCER Congress Vilnius, Lithuania, June 1998*, „WCER News” 1999, nr 1; A. Dundzila, *The 1998 WCER Congress (21<sup>st</sup>–23<sup>rd</sup> June 1998)*, raport na oficjalnej stronie World Congress of Ethnic Religions, [on-line:] [www.wcer.org](http://www.wcer.org); Staszko z Wrocławia, *Dwa zjazdy...*, s. 40.

<sup>18</sup> Termin staroruski oznaczający znachora, wróża, czarownika, pochodzi od określenia niezrozumiałego mówienia. U pogańskich Słowian typ kapłana, który za pomocą transu i innych technik ekstatycznych nawiązywał kontakt ze światem duchów i uzyskiwał wiedzę o przyszłości, w okresie tzw. dwuwiary na Rusi wołchowowie byli przywódcami wystąpień pogańskich przeciwko chrześcijaństwu, por. m.in. *Wołchowowie*, [w:] *Słownik starożytności słowiańskich*, t. 6, Wrocław 1977, s. 567–568; *Wołchowowie*, [w:] J. Strzelczyk, *Mity, podania i wierzenia dawnych Słowian*, Poznań 1998, s. 236–238; B. Rybakow, *Jaziczešto drevniej Rusi*, Moskwa 2001, s. 279–363.

<sup>19</sup> H. Łozko, *Rodzima Wiara ukraińska*, Wrocław 1997.

<sup>20</sup> Kronika RW, wpis pod datą 20–24.06.1998; Wywiad ze Staszkiem Potrzebowskiem przeprowadzony 25.02.2009.

czych wzajemnie przybliżające „neopogańskie” środowiska tych krajów<sup>21</sup>, nie tylko na linii Polska–Rosja i Polska–Ukraina, ale także Rosja–Ukraina<sup>22</sup>. Cały czas współpracowano także w ramach WCER. W ten sposób rodzimowiercy w trzech największych krajach słowiańskich przeszli od etapu deklaracji do rzeczywistej współpracy przy ogólnosłowiańskim odrodzeniu dawnej wiary słowiańskiej oraz przełamaniu barier dzielących poszczególne narody należące do „słowiańskiej rodziny”.

Pomimo zacieśnienia współpracy idea powołania platformy regularnych, sformalizowanych spotkań pojawiła się dość nieoczekiwanie. W pierwszej połowie lipca 2003 r. Staszko Potrzebowski odebrał telefon z Moskwy; w zainicjowanej rozmowie Halina Łozko i Paweł Tułajew poinformowali o pomysśle zorganizowania zjazdu przedstawicieli słowiańskich rodzimych wiar, który miałby odbyć się już tydzień później. Okazją były obchody Dnia Peruna organizowane w pobliżu Kijowa przez ukraińską Ridną Wirę. Potrzebowski szybko zdecydował się uczestniczyć w tym przełomowym wydarzeniu<sup>23</sup>. Za inicjatorów zwołania Rodowego Wiecu Słowian należy więc uznać wykonawców moskiewskiego telefonu, a więc głowę ukraińskich rodzimowierców oraz rosyjskiego działacza neopogańskiego. Kronika RW odnotowuje jednak, że I Rodowy Wiec Słowiański zwołany został przez Ukraińską Rodzimą Wiarę w dniach 13–15 lipca 2003 r.<sup>24</sup>, oraz iż wzięli w nim udział żerycy lub starostowie z pięciu krajów słowiańskich<sup>25</sup>. W spotkaniu, które prowadziła Zoresława, poza przedstawicielami Polski, Rosji i Ukrainy udział wzięli delegaci z Białorusi i Bułgarii. Obrady, odbywające się na uroczysku Dąbrowa nad Dnieprem w okolicach Kijowa, zgromadziły 21 uczestników<sup>26</sup>. Celem spotkania była „wymiana informacji, doświadczeń, myśli i publikacji, które mogłyby przyczynić się do wzajemnego poznania i współpracy Słowian, do rozwoju ich związków, ulepszenia stosunków między naszymi narodami”<sup>27</sup>.

Wiec omawiał także istotne zagadnienia odrodzonej tradycyjnej religii słowiańskiej oraz ruchu rodzimowierczego. Wśród nich:

<sup>21</sup> M.in.: *Atak i zwycięstwo każdego dnia*, wywiad z Pawłem Tułajewem, redaktorem rosyjskiego pisma „Nasledie Predkow”, „Odala” 1999, nr 5, s. 22–26; Redakcja „Nasledie Predkow”, *Dziedzictwo Przodków rośnie w siłę*, „Odala” 1999, nr 5, s. 26–27; S. Potrzebowski, *Widrodżennja polskoi Ridnoi Wiry*, „Swarog” 1999, nr 10, s. 6–7; *Jazycznictwo*, wywiad z Tomaszem Szczepańskim, „Swarog” 2001, nr 11–12.

<sup>22</sup> Por. m.in. liczbę wzajemnych odwołań, informacji, a także przedstawień graficznych w ukraińskim piśmie „Svaroh” w latach 1999–2007 oraz rosyjskim „Atenei” w latach 2001–2007.

<sup>23</sup> Wywiad ze Staszkiem Potrzebowskim przeprowadzony 25.02.2009.

<sup>24</sup> Kronika RW, wpis pod datą 13.07.2003.

<sup>25</sup> *Ibidem*, zachowane oryginały nazewnictwa kroniki, używane przez rodzimowierców: żerca – *żrec*, żyżec, żerzec, ofiarnik, od prsl. \**žьрьць* uważany za termin ogólnosłowiański, występujący zarówno w Polsce, jak i na terenach południowej Słowiańszczyzny; A. Brückner, *Mitologia słowiańska i polska*, Warszawa 1980, s. 51; S. Urbaniczyk, *Kaplani pogańscy*, [w:] *Słownik starożytności słowiańskich*, t. 1, Wrocław 1964, s. 371; H. Łozko, *Rodzima...*, s. 71; starosta – przywódca, zwierzechnik, którego pozycja wynika głównie z wieku i doświadczenia, por. *Starosta*, [w:] Z. Głogier, *Encyklopedia staropolska*, t. 2, Warszawa 1958, s. 271–273.

<sup>26</sup> *Rodowy Wiec Słowiański*, Kijów, 13–15.07.2003, tłum. z ukr. i ros. S. Potrzebowski, archiwum autora, [on-line:] [www.rodzimawiar.org.pl](http://www.rodzimawiar.org.pl).

<sup>27</sup> *Ibidem*.

- a) opracowanie metodologii Rodoznawstwa, odrodzenia Rodzimej Wiary i tradycji, oraz wypracowanie kluczowych pojęć i terminów słowiańskiego ruchu rodzimowierczego,
- b) stworzenie podstaw rodzimej etyki osobistej, wewnątrzorganizacyjnej i stosunków międzynarodowych,
- c) zapobieganie wzajemnemu oczernianiu się oraz przyciąganie ludzi przez różne formy współpracy i organizacji,
- d) organizowanie świąt z udziałem szerokiej publiczności, nawiązywanie współpracy ze słowiańskimi organizacjami patriotycznymi, ekologicznymi i in.,
- e) podjęcie kontaktów przez organizacje rodzimowiercze z partiami politycznymi w celu uzyskania wpływu na świadomość elity politycznej,
- f) zagadnienie jawności i niejawności działań środowisk rodzimowierczych w kontekście ich bezpieczeństwa,
- g) wyrażenie stosunku do rozwoju, rozdrobnienia się ruchów rodzimowierczych w poszczególnych krajach oraz sprzeczności pomiędzy „starymi” i „nowymi” wspólnotami,
- h) zwrócenie uwagi na ostre problemy demograficzne wraz z konstatacją o potrzebie wychowywania i kształcenia dzieci w duchu myślenia narodowego oraz wspierania obiecującej młodzieży,
- i) poszukiwanie metod pracy w otoczeniu wielonarodowym i wielowyznaniowym,
- j) potrzeba działania zgodnie z duchem czasu oraz nowymi formami i metodami przeciwstawiania się złowrogim technologiom, takim jak pranie mózgu, psychotechnika, wojna informacyjna<sup>28</sup>.

Komentując tematy podejmowane na obradach Wiecu, należy zwrócić uwagę w szczególności na kilka zagadnień, które można odnieść do działalności polskiej Rodzimej Wiary. Zagadnienie ujęte tu jako pkt a) odzwierciedla wyraźnie dyskusję na temat terminologii, która od lat toczy się nie tylko w polskim środowisku rodzimowierczym czy szerzej neopogańskim, ale także na niwie naukowej, czego przejawem była choćby ożywiona wymiana zdań podczas I konferencji „Neopogaństwo w Polsce”<sup>29</sup>. Również tematyka zawarta w pkt b) nie jest obca działaczom RW i nie chodzi tu wyłącznie o zagadnienie etyki rodzimowierczej, które poruszone było w dyskusjach i publicystyce zwłaszcza środowiska „post-zadrużnego”<sup>30</sup>. Od kilku lat bowiem pobrzmiewa idea skonstruowania prawa wewnętrznego, regulującego szereg kwestii niemających odzwierciedlenia w zapisach statutowych.

<sup>28</sup> *Ibidem*, numeracja własna autora.

<sup>29</sup> Konferencja odbyła się w dniach 19–20.03.2008 w Krakowie, por. [on-line:] [www.neopoganstwow-polsce.pl](http://www.neopoganstwow-polsce.pl), zob. także: I. D. Górewicz, *Odpowiednie dać rzeczy słowo. W sprawie nazewnictwa i kilka wokół niego dygresji*, „Odala” 2000, nr 7, s. 12–15; idem, *Siódmy grzech śmiertelny – pycha*, „Tryglaw” 2003, nr 7, s. 13–15.

<sup>30</sup> Por. m.in.: *Wyznanie Wiary...*; Z. Słowiński, *Współdziałanie i zawłaszczanie. Dwie filozofie życia*, „Odala” 2001, nr 7, s. 15–23; T. Szczepański, *Nowa Prawica w Polsce. Główne idee*, „Odala” 2001, nr 7, s. 24–27; I. D. Górewicz, *Kara śmierci nie (?) na zarty*, „Odala” 2001, nr 7, s. 80–81; G. D. Bogdanowicz, *List otwarty do drugów Lechitów*, „Odala” 2000, nr 6, s. 24–25; idem, *Po co? Po to!! – czyli wegeton i heroslaw*, „Odala” 1999, nr 4, s. 42–43.

Polska delegacja kilkakrotnie też podnosiła na forum WCER potrzebę przyjęcia podobnego prawa wewnętrznego oraz uregulowania kwestii definicji podstawowych pojęć, poczynając od określenia kryteriów uznania za podmiot etniczny, a przez to możliwość przyjęcia w szeregi członków Kongresu. Podczas XI konferencji, która w ubiegłym roku odbyła się w Polsce, rozpowszechniony został nawet projekt takiego prawa opracowany przez naczelnika RW. W tym wypadku mamy jednoznaczną sytuację, w której początkowo postulaty, a później rozwiązania przyjęte przez Rodowy Wiek Słowian służyły za źródło inspiracji dla działań WCER, a organizacje i etnosy słowiańskie odciskały swoje konstruktywne piętno na szerszej arenie indoeuropejskiej.

Również tematyka punktów z grup c) i d) nie była obca RW. W samych założeniach RW tkwi bowiem sposób widzenia jej jako bazy światopoglądowej dla wszelakich działań podejmowanych przez jej członków lub sympatyków w ramach wszelakich inicjatyw i przedsięwzięć jednorazowych, ale także organizacji odnoszących się do idei słowiańskiej lub nawet nieposiadających tego rysu, w tym partii politycznych. Niezaprzeczalnym wzorem jest tutaj litewska Romuva, szeroko działająca poprzez stowarzyszenia i kluby na niwie kulturalnej, a także posiadająca swych sympatyków w Sejmie Litwy<sup>31</sup>. Refleksja nad skutecznością działania, wzmocniona choćby przez fakt otwierania odbywających się w Wilnie obrad WCER przez posła na Sejm i zadeklarowanego sympatyka Romuwy<sup>32</sup>, nie pozostała bez wpływu na dyskusje o strategiach działania RW.

Zagadnienie jawności i niejawności działań w dzisiejszych realiach nie dotyczy co prawda bezpośrednio RW, jednak należy pamiętać, że w niektórych krajach słowiańskich, jak choćby w Rosji, jeśli chodzi o rodzimowierców, to należy być bardzo ostrożnym w działaniach, często jest bowiem łamane prawo człowieka do wolności wyznania<sup>33</sup>. Na Białorusi działania o charakterze rodzimowierczym budzą podejrzliwość władz centralnych i często łączone są z działalnością opozycyjną, dlatego też znaczna część działań podejmowana jest w sposób niejawni<sup>34</sup>. Należy też pamiętać, że działalność rodzimowiercza i neopogańska, choć dziś w oczywisty sposób legalna, nie cieszy się zazwyczaj entuzjastycznym przyjęciem instytucji, a przed nastaniem lat 90. często traktowana była jako nielegalna<sup>35</sup>.

Codziennie natomiast w pracy RW jest borykanie się z tego typu zagadnieniami jak wymienione w punkcie g), a więc rozdrobnieniem ruchu rodzimowierczego, przejawiającym się w tendencji do powoływania nowych organizacji,

<sup>31</sup> M.in. działalność zespołu muzyki rytualnej Kulgrinda.

<sup>32</sup> I. D. Górewicz, *Uczestnictwo...*, s. 244.

<sup>33</sup> Por. A. Zaczekowska, *Neopogaństwo rosyjskie. Poszukiwanie tożsamości w postkomunistycznej Rosji*, „Państwo i Społeczeństwo” 2008, nr 4, s. 227.

<sup>34</sup> M.in. wypowiedź A. Dziemanta podczas IV Rodowego Wiecu Słowian w Szczecinie 26.06.2006.

<sup>35</sup> Por. S. Simpson, *Native Faith. Polish Neo-Paganism at the Brink of the 21<sup>st</sup> Century*, Kraków 2000, s. 67–80; T. Szczepański, *Współczesne neopogaństwo polskie*, „Odmrocze” [b.d.], nr 6/7; idem, *Rodzimowierstwo polskie a życie publiczne po 1989 r. Próba szkicu*, „Państwo i Społeczeństwo” 2008, nr 4, s. 79–87; I. R. Danka, *Dzieje i idee Klanu Ausran*, „Państwo i Społeczeństwo” 2008, nr 4, s. 89–94.

choćby o zasięgu lokalnym, często zaś w jawnie wyrażanej niechęci do jakichkolwiek form organizacyjnych<sup>36</sup>.

Do powyższej grupy problemów nie należy włączać stosunku do organizacji zaliczanych często do „neopogaństwa”, ale niewyczerpujących wymogów definicji rodzimowierstwa. Relację ze związkami wyznaniowymi i środowiskami z gatunku New Age, okultyzmu czy synkretycznego monoteizmu należałoby uznać za dziedzinę współistnienia w ramach społeczeństwa wielowyznaniowego, a więc zaliczyć do problematyki grupy i), czasami zaś niestety przenieść refleksję na poziom grupy j), dotyczy ona bowiem przeciwdziałania oczernianiu i wojnie informacyjnej. Taka sytuacja miała miejsce np. w przypadku rozpowszechniania nieprawdziwych informacji na temat RW (wówczas ZRW) przez Lecha Emfazego-Stefańskiego z RKP po spotkaniu w Wiśniowej w 1998 r. Sprawa pojawiła się na arenie kontaktów międzynarodowych, gdy stała się przedmiotem m.in. wymiany korespondencji z głową Romuwy Jonaszem Trinkuną, który wystosował oświadczenie o pojawiających się oszczerstwach<sup>37</sup>.

Ostatnią kategorią, którą chciałbym tutaj opatrzyć komentarzem, są problemy demograficzne, ujęte wyżej w grupie h). Oto bowiem przedmiot dyskusji Wieceu Słowian, a więc dotkliwe problemy demograficzne będące bolączką krajów słowiańskich od lat znajduje się w polu zainteresowań Rodzimej Wiary, która już w 2000 r. podczas II Walnego Wieceu wydała i opublikowała orędzie w sprawie wymierania narodu polskiego<sup>38</sup>, a podobne dokumenty powtarzała na kolejnych swych Wiecech Walnych w latach 2004<sup>39</sup> i 2008<sup>40</sup>. Spotkanie pod Kijowem okazało się brzemienne w skutki. Podjęto następujące postanowienia:

- 1) o okresowym, corocznym zwoływaniu Wszechsłowiańskiej narady żerców i czołowych działaczy Rodzimych Wiar pod nazwą Rodowy Wiece Słowiański,
- 2) o publikowaniu materiałów z poszczególnych Wieceów w roczniku pt. „Sława!”, który ukazywać się miał w formie gazetowej w poszczególnych językach słowiańskich jako zwiastun kolejnego Wieceu,
- 3) o utworzeniu internetowego portalu ROD, na którym publikowane będą wszelakie dokumenty dotyczące Wieceu oraz poszczególnych wspólnot go tworzących<sup>41</sup>.

Każdorazowo Wiece miał określać miejsce kolejnego spotkania, zaś pomiędzy zjazdami prace oraz przygotowanie obrad miał nadzorować koordynator, także wybierany corocznie. Pierwszym koordynatorem, z zadaniem przygotowania Wieceu na rok 2004, została Halina Łozko<sup>42</sup>.

<sup>36</sup> Por. m.in. dyskusje na forach internetowych [on-line:] [www.rbi.webd.pl](http://www.rbi.webd.pl); [www.rodzimawiaara.org.pl](http://www.rodzimawiaara.org.pl).

<sup>37</sup> Oświadczenie Jonasa Trinkunasa, archiwum autora.

<sup>38</sup> *Orędzie Rodzimej Wiary*, 25.03.2000, archiwum autora.

<sup>39</sup> Uchwała III Wieceu Rodzimej Wiary o biologicznym zagrożeniu istnienia Narodu, 20.03.2004, archiwum autora.

<sup>40</sup> Uchwała IV Wieceu Rodzimej Wiary, Biologiczne podstawy Polski są zagrożone, 29.12.2008, archiwum autora.

<sup>41</sup> *Rodowy Wiece Słowiański...*

<sup>42</sup> *Ibidem*.



Warto dodać, że tuż po zakończeniu obrad, w dniach 16–20 lipca uczestnicy Wiecu wzięli udział w Letniej Szkole Ridnoj Wiry. Odbywały się w niej wykłady, obrzędy i inne zajęcia. Na goszczącym tam naczelniku RW wrażenie zrobiła powaga, dyscyplina, życzliwość i ogólna kultura panujące wśród uczestników. Wspólnie brano udział w obrzędach inicjacyjnych nowych członków ukraińskiej RW, codziennych porannych modłach do bogów oraz w zwieńczającym całość Święcie Peruna obchodzonym 20 lipca<sup>43</sup>.

Jeszcze w tym samym roku Ridna Wira z Ukrainy wypełniła przyjęte postanowienia i jako pierwsza opublikowała pierwszy numer rocznika „Slawa! Zwiastun Rodowego Wiecu Słowiańskiego” [„Slava! Wisnik Rodowowo Slovianskovo Wicza”]<sup>44</sup>. W numerze umieszczono m.in. raporty i dokumenty z zakończonego spotkania, a także artykuły poświęcone zagadnieniom współpracy narodów słowiańskich. Wiec był szeroko komentowany także w innych rodzimowierczych publikacjach, m.in. w ukraińskim piśmie „Svaroh”<sup>45</sup>.

II Rodowy Wiec Słowian odbył się w dniach 7–8 sierpnia 2004 r. nad rzeką Muchowiec pod Kobryniem na Białorusi. Tym razem ze strony polskiej poza S. Potrzebowskiem z RW udział wziął także Zdzisław Słowiński, reprezentujący wydawnictwo Toporzeł, a także Mariusz Dymek jak przedstawiciel SnaRTiK „Niklot”, mający pełnomocnictwo słowackiego Kręgu Peruna. Przybyli także reprezentanci gospodarzy, Rosji i Ukrainy, nie pojawili się natomiast przedstawiciele Bułgarii. Początkowo obrady prowadzono w wynajętej sali. Pojawiły się jednak problemy organizacyjne, ponieważ w tym samym budynku odbywały się jeszcze dwa inne zjazdy ukierunkowane słowiańsko, pierwszy o charakterze młodzieżowym, drugi – folklorystycznym. W związku ze słabym przygotowaniem technicznym (organizatorem był Wołodimir Sacewicz) niemożliwe było właściwe i spokojne przeprowadzenie obrad. Delegaci na Rodowy Wiec Słowian postanowili więc kontynuować go w plenerze<sup>46</sup>. Problemów nastęrczyła także słabość formalna dopiero co kształtującej się instytucji Wiecu. Komitet Organizacyjny<sup>47</sup> opracował imienną listę osób, do których wysyłano zaproszenia do uczestnictwa w obradach. Pomimo to do Kobrynia przybyło wiele osób nieposiadających statusu delegata. W związku z tym postanowiono, że nie będą oni mieli prawa głosu, a udział w Wiecu biorą jako obserwatorzy. Aby uniknąć podobnych niejasności, uznano konieczność opracowania kryteriów określających Słowian-Rodzimowierców, których wypełnianie będzie warunkować udział w przyszłych obradach<sup>48</sup>. Jak głosi

<sup>43</sup> Kronika RW, wpis pod datą 13–20.07.2003.

<sup>44</sup> „Slava! Wisnik Rodowowo Slovianskovo Wicza” 2003, nr 1.

<sup>45</sup> *Rodowie Słowiańskie Wicze*, „Svaroh” 2004, nr 15–16, s. 3; Sz. Rasate, *Swjato arijskovo jednanja*, „Swarog” 2004, nr 15–16, s. 5.

<sup>46</sup> P. Tułajew, *Kak eta była*, „Slava!” 2004, nr 2, s. 1, 4–5; Kronika RW, wpis pod datą 07–08.08.2004.

<sup>47</sup> Organ niewymieniony we wcześniejszych dokumentach ani doniesieniach na temat Wiecu, w praktyce złożony z kilku głównych liderów ruchów słowiańskich z poszczególnych krajów, m.in. Pawła Tułajewa i Staszka Potrzebowskiego, wydatnie wspierających działania Haliny Łozko jako koordynatora II Wiecu.

<sup>48</sup> *Wyniki Drugiego Rodowego Wiecu Słowiańskiego*, 07.08.2004, dokument końcowy w archiwum autora, [on-line:] [www.rodzimawiara.org.pl/\\_rodoved/rodoved\\_start.htm](http://www.rodzimawiara.org.pl/_rodoved/rodoved_start.htm).

przyjęty pierwszego dnia dokument „Wyniki Drugiego Rodowego Wiecu Słowiańskiego”, zebrano się w celu:

- podsumowania wyników prac Wiecu pod Kijowem,
- omówienia kluczowych problemów ruchów rodzimowierczych i aktualnych problemów krajów słowiańskich,
- poprawienia współpracy pomiędzy wspólnotami dotychczas mającymi kontakt oraz nowo przyjętymi o takim samym światopoglądzie,
- dokonania wyboru koordynatora Wiecu na kolejny rok,
- ustalenia miejsca i wstępnej daty kolejnego Wiecu<sup>49</sup>.

Efekty prac wiecu ujęto w dwóch kategoriach – wniosków merytorycznych i części organizacyjnej. Druga z nich postanawia:

- a) zobowiązać komitet organizacyjny do wydania drugiego numeru biuletynu „Sława!”, a ponadto opublikować wyniki II Wiecu w możliwie wielu środkach masowego przekazu,
- b) poprawić współpracę pomiędzy rodzimowierczymi stronami internetowymi oraz wymianę informacji poprzez portal ROD, wspólne forum Wiecu,
- c) wybrać koordynatora III Wiecu wiosną 2005 r. w Kałudze; przez głosowanie<sup>50</sup> obrano Vadima Kazakova, głowę Związku Wspólnot Słowiańskich [Sajuz Sławiańskich Obszczin],
- d) rozważyć udział Rodowego Wiecu Słowiańskiego jako podmiotu w kolejnym Zjeździe Wszechsłowiańskim, który miał się odbyć w czerwcu 2005 r.<sup>51</sup>

Zasadnicze, merytoryczne wyniki Wiecu ujęto w postaci wniosków:

1. Odrodzenie Rodowej Wiary Słowiańskiej w naszych krajach jest dziś oczywistym faktem wymagającym poważnego przemyślenia.
2. W warunkach globalnej wojny cywilizacyjnej, ideologicznej i informacyjnej przeciwko naszym narodom Rodzima Wiara stanowi realną alternatywę duchową wobec obcych kosmopolitycznych systemów.
3. Przeciwnicy wykorzystują stare i nowe, coraz bardziej wyrafinowane formy agresji. W sferze duchowej – narzucanie judeochryścianizmu, nasilająca się ewangelizacja społeczeństwa, podszywanie się pod etniczne religie sztucznych systemów i pseudonauk, które wiodą ludzi na manowce.
4. W związku z tym uważamy, że należy postawić pytanie przed organizacjami obrony prawa o bezprawność monopolu judeochryścianizmu, wiodącego do zraństwa się go z państwem, a także przymusowej chrystianizacji ludności w skali państwowej poprzez środki masowego przekazu, system kształcenia od przedszkolnego do średniego.
5. Ponieważ ruch odnowy przybiera dziś coraz nowsze, czasami paradoksalne formy, polecamy więc wypracować bardziej dokładne określenie pojęcia „rodzimowiercza wspólnota”.

<sup>49</sup> *Ibidem*.

<sup>50</sup> Kronika RW, wpis pod datą 07–08.08.2004.

<sup>51</sup> *Wyniki Drugiego Rodowego Wiecu Słowiańskiego...*

6. Omówiwszy te teoretyczne i praktyczne ważne zagadnienia, Rodowy Wiec Słowiański przyjął uznać słowiańskimi rodzimowierczymi wspólnotami te, które:

- a) genetycznie należą do ludów słowiańskich,
- b) szanują tradycyjne obyczaje słowiańskie,
- c) uznają rodzimowierczy światopogląd,
- d) sławią odwiecznych Słowiańskich Bogów.

7. Do rodzimej wiary słowiańskiej nie należą grupy, które:

- a) genetycznie nie są Słowianami,
- b) odrzucają wielobóstwo,
- c) wyznają obce religie zarówno monoteistyczne, jak i politeistyczne,
- d) czczą zmyślonych bogów,
- e) wymyślają obrzędy albo dokonują obrzędów niemających związku z daną tradycją narodową,
- f) przedstawiają siebie jako wyrazicielei nauk jakichkolwiek proroków lub własnych<sup>52</sup>.

Szczególną uwagę należy zwrócić na punkty 6 i 7, one bowiem określają swoistą definicję słowiańskiego rodzimowierstwa. Zapis ten zresztą będzie miał wielkie znaczenie w spojrzeniu na to zagadnienie w pracach i ostatecznym ukształtowaniu Statutu Rodowego Wiecu Słowiańskiego. Tak więc w punkcie 6 skomponowano swoisty katalog pozytywny wyznaczników rodzimości wyznania, a poszczególne z nich możemy tu określić kolejno jako czynniki: biologiczny, kulturowy, etniczno-etyczny, religijny. Powyższe zaś wzmocniono zapisem negatywnym punktu 7, w którym wyszczególniono cechy, które niejako skreślają z listy rodzimych religii słowiańskich.

Przywoływany dokument został przyjęty jednogłośnie przez przedstawicieli czołowych organizacji rodzimowierczych z czterech krajów słowiańskich, co najlepiej zaświadcza o pojmowaniu samej istoty rodzimowierstwa przez jego przedstawicieli. Przyznać trzeba, że takie rozwiązania całkowicie pokrywają się z poglądami głoszonymi przez przedstawicieli polskiej RW, zawężając mocno rozumienie pojęcia rodzimowierstwa do grona osób, grup bądź organizacji, które opierają swój światopogląd na ustaleniach wynikających z badań nad tradycyjną kulturą słowiańską. Odrzuca się więc tutaj wiele grup określanych jako neopogańskie, a kultywujące np. tradycje nordyckie lub też grupy, które obok bogów słowiańskich stawiają inne postaci oraz dopuszczają możliwość wyznawania innej jeszcze poza rodzimą religią. Przyjęte rozumowanie koresponduje także z definicjami stosowanymi w ramach WCER, choć oczywiście w przypadku słowiańskim w sposób węższy<sup>53</sup>.

Niestety opisywane wcześniej problemy organizacyjne nie były jedynymi, których doświadczyli uczestnicy Wiecu. Doszło także do szeregu niespodziewanych zajęć, a nawet prowokacji. Próba przeforsowania kolejnego dokumentu przez nieznanego bliżej innym uczestnikom pułkownika Diomina zakończyła się zerwaniem obrad przez opuszczających salę naczelnika RW oraz przedstawicielkę Ukra-

<sup>52</sup> *Ibidem*.

<sup>53</sup> I. D. Górewicz, *Uczestnictwo...*, s. 238–239, 241, 243.

iny Olesję „Vedanę” Obrevko<sup>54</sup>. Komunikat o jednogłośnie przyjęciu dokumentu został niezgodnie ze stanem faktycznym wydrukowany w piśmie Związku Oficcerów Russkij Front i przedrukowany w następnym wydaniu pisma „Slava!”, które ukazało się w języku rosyjskim<sup>55</sup>. Organizatorzy Wiecu możliwość przeprowadzenia obrad na Białorusi uznali za zwycięstwo<sup>56</sup>, co nabiera szczególnego znaczenia w świetle sytuacji rodzimowierstwa na Białorusi.

II Rodowy Wiec Słowiański wywołał duże zainteresowanie i komentowany był przez prasę rodzimowierczą jeszcze szerzej niż pierwsze spotkanie<sup>57</sup>.

Kolejny, III Wiec odbył się zgodnie z założeniem w Kałudze, w święto Jaryły 23 kwietnia 2005 r. Swój przyjazd zapowiedziała rekordowa liczba 82 delegatów, z których przybyło 57 reprezentujących aż 15 gromad/wspólnot z 22 miast i 4 krajów słowiańskich (ponownie Białorusi, Polski, Rosji, Ukrainy). Miejszem obrad była duża sala widowiskowa Miejskiego Domu Kultury. Wiec trwał jeden dzień. W programie tym razem przeważały swobodne wystąpienia. Staszko Potrzebowski przedstawił referat na temat znaczenia Hymnu 129 X Mandali Rgvedy dla całego świata indoeuropejskich rodzimych wiar<sup>58</sup>.

Bez głosowania przyjęto uchwałę III Wiecu. Było to odzwierciedlenie metody pracy przyjętej przez Wiec, której sedno stanowi wypracowanie w drodze dyskusji wersji akceptowalnej przez wszystkich uczestników, a następnie zatwierdzenie dokumentu przez aklamację. Metoda ta uznawana jest przez Wiec za odpowiadającą rodzimej kulturze Słowian i mającą odzwierciedlenie w źródłach historycznych. Powszechną zaś wolą było zorganizowanie kolejnego wiecu w Polsce<sup>59</sup>. Po zakończeniu obrad wydano trzeci numer rocznika „Slava!”, który tym razem ukazał się w wersji dwujęzycznej rosyjskiej i ukraińskiej<sup>60</sup>.

Po konsultacjach naczelnika Potrzebowskiego z przedstawicielami Obwodu Zachodniopomorskiego Rodzimej Wiary ustalono, że polska odsłona Wiecu będzie miała miejsce w Szczecinie podczas święta przesilenia letniego, zwanego Nocą Kupały.

IV Rodowy Wiec Słowiański odbył się 26 czerwca 2006 r. w sali Ośrodka Kultury Związku Ukraińców w Polsce o. w Szczecinie. Delegaci zjechali jednak kilka dni wcześniej, by wziąć udział w festiwalu „Kupała na Zamku” organizowanym przez Drużynę Grodu Trzygłowa i Zamek Książąt Pomorskich w Szczecinie<sup>61</sup>. Dwudniowy festiwal prezentujący kulturę dawnych Słowian spełnił rolę pro-

<sup>54</sup> P. Tułajew, *Kak eta byla*, „Slawa!” 2004, nr 2, s. 4; Kronika RW wpis pod datą 07–08.08.2004.

<sup>55</sup> W. Diomin, *Rezolucija*, „Slawa!” 2004, nr 2, s. 6.

<sup>56</sup> *K czitatieliu*, „Slava!”, 2004, nr 2, s. 1.

<sup>57</sup> M.in.: W. K. Fiedosov, A. B. Tiszczenko, *Rodnoje Slavjanskoje Wicze*, „Jar” 2004, nr 2 (5), s. 1–2; Bujan, *Jak Ce widbuwalocja. Naris pro Podowe Slovjanskie Wicze w Bilarusi*, „Svaroh”, 2005, nr 17–18, s. 7–10; *Uchwala Drugowo Rodowowo Slovianskovo Wicza*, „Svaroh” 2005, nr 17–18, s. 6.

<sup>58</sup> Kronika RW, wpis z 23.03.2005.

<sup>59</sup> Wywiad ze Staszkiem Potrzebowskim przeprowadzony 25.02.2009.

<sup>60</sup> „Slava!” 2005, nr 3.

<sup>61</sup> I. D. Górewicz, *Noc Kupały w Szczecinie*, „Slawa!” 2006, nr 4; „Kupała na Zamku” 2006, folder informacyjny w archiwum autora.

gramu artystycznego. Trzeba też dodać, że wypełniał opisywane wyżej założenia I Wiecu dotyczące organizowania rodzimowierczych celebrazji z udziałem szerokiej publiczności. Po zakończeniu festiwalu w niedzielę doszło do nieoficjalnego, choć częściowo sformalizowanego spotkania delegatów na dziedzińcu zamkowym. Gośćmi festiwalu oraz uczestnikami nieoficjalnego spotkania była grupa przedstawicieli Serbów i Serbołużyczan, którzy zadeklarowali niemożność pozostania na właściwych obradach Wiecu.

Celem kolejnego Wiecu było omówienie zagadnień współczesnego ruchu rodzimowierczego w europejskich, a szczególnie słowiańskich krajach; wymiana wiadomości i pogłębienie współpracy z już znanymi i nowymi zwolennikami tych samych poglądów; uzgodnienie bieżących zadań i wyznaczenie drogi rozwoju ruchu rodzimowierczego na rok następny; zaznajomienie się z życiem i działalnością polskich rodzimowierców; ustalenie daty i miejsca kolejnego Wiecu, a także wybór jego koordynatora<sup>62</sup>.

Właściwe obrady rozpoczęły się o godzinie 10.00, a funkcje gospodarza i prowadzącego pełnił Igor Górewicz. W tym dniu prezentacje i wykłady prowadzili: Halina Łosko, Paweł Tułajew, Stanisław Potrzebowski, Aleksiej Dziermant z Białorusi reprezentujący Centrum Etnokosmologiczne oraz pismo Druuis (bałtyjscy Krzywiczowie) jako obserwator; Wiktor Fiedosow (Wielimir) z Sankt Petersburga, reprezentujący Związek Wenedów i pismo Jar, dr Zdzisław Słowiński, dr Mieczysław Cenin; Tomasz Szczepański, przewodniczący Stowarzyszenia na rzecz Tradycji i Kultury „Niklot”, Dimitrij Bielajew ze Związku Wenedów z Pskowa, publicysta lokalnej prasy słowiańskiej, zawodowo redaktor naczelny lokalnej gazety, a także I. Górewicz. Gościem specjalnym Wiecu był Prezydent WCER, Krive Romovy z Litwy Jonas Trinkunas wraz z żoną Iniją<sup>63</sup>. W ostatnim momencie swój przyjazd odwołali przedstawiciele Słowacji, a także inni reprezentanci Serbołużyczan<sup>64</sup>.

Wiec po raz kolejny przyjął uchwałę, w której zawarto stwierdzenia:

1. Rodzimowierczy ruch staje się coraz popularniejszy, zwłaszcza wśród młodzieży: nabiera siły, przyłącza się doń coraz większa liczba działaczy, co wskazuje na perspektywy i wzrost roli Prawiary w odrodzeniu kultur narodowych naszych krajów.

2. Aby uprzedzić populistyczne uproszczenia i rozproszenie „idei rzuconej w masę”, my, starsze pokolenie inicjatorów ruchu rodzimowierczego, musimy zrozumieć naszą osobistą odpowiedzialność Odrodzenia Rodzimej Wiary Słowian i zachowanie jej naczelnych zasad.

3. W tym celu już na III Wiecu [...] postanowiono wypracować Statut Rodowego Wiecu Słowian, a jego projekt, napisany przez Wołchwynię Zoresławę, rozdano naczelnikom grup słowiańskich dla przestudiowania i dopracowania.

4. IV Rodowy Wiec Słowian, po przeanalizowaniu, przerehabilitowaniu i uzupełnieniu projektu [...] zatwierdził go i przyjął jako wiążący dokument, którym Wiec kieruje się w swoich działaniach.

<sup>62</sup> *Uchwała IV Rodowego Wiecu Słowiańskiego*, „Sława!” 2006, nr 4, s. 1.

<sup>63</sup> Protokół obrad IV Rodowego Wiecu Słowiańskiego, 26.06.2006 w Szczecinie, dokument w archiwum autora.

<sup>64</sup> Kronika RW, wpis pod datą 26.06.2007.

5. W ten sposób istotą Wiecu jest wypracowana przez Komitet Organizacyjny tradycyjna koncepcja strukturalno-organizacyjna form działalności. To pierwszy przypadek współczesnego dokumentu, opartego na zasadach jednomyślności.

6. Zgodnie z przyjętym Statutem Wiece opracowuje wspólny strategiczny program rozwoju kultury duchowej Słowiańskiej Rodzimej Wiary we współczesnych warunkach, a duchowe centra Rodzimej Wiary podejmują działalność praktyczną w grupach, zgodnie z tradycjami swoich krajów.

7. Naczelnymi zasadami działalności Słowiańskiej Wiary są:

- a) wszechstronne badania i zachowanie duchowej Tradycji Przodków,
- b) sakralny stosunek do Przyrody,
- c) trzeźwość duchowa i zdrowy obraz życia,
- d) organizacja oddolna rodzimych słowiańskich gromad w swoich krajach,
- e) świadome sprzeciwianie się globalnej, obcej, masowej wspaniałokultury<sup>65</sup>.

Najistotniejszym punktem spotkania w Szczecinie była praca nad projektem Statutu Wiecu, przygotowanym i kolportowanym przez Halinę Łozko. Ostatecznie Statut przyjęto przez aklamację na mocy uchwały. Dokument ów, stwierdzając fakt równoległe zachodzącego procesu odrodzenia Rodzimych Wiar w krajach słowiańskich, w punkcie 1. określa charakter Wiecu jako

obrad duchowych i intelektualnych przywódców ruchu odrodzenia Rodzimych Wiar w krajach słowiańskich:

1.1. W warunkach wzrastającej globalizacji i wojny informacyjnej Rodzima Wiara Słowian jako odwieczna religia przodków może być zachowana i rozwinięta tylko w drodze ukierunkowanej na cel, dobrze zorganizowanej i skoordynowanej działalności rodzimowierczej elity duchowej. Jej pierwszoplanowym zadaniem jest zachowanie, przywrócenie i rozwinięcie zasad rodzimego światopoglądu, teologii i obrzędów Przodków.

1.2. Rodowy Wiece Słowian to międzynarodowa Wszechsłowiańska narada wołchwów, żerców i intelektualistów rodzimej słowiańskiej tradycji – Rodzimej Wiary.

1.3. Wiece nie ma charakteru organizacji religijnej ze sformalizowaną hierarchiczną strukturą administracyjną i pełnomocnictwami prawnymi, gdzie jakieś kraje mogłyby dyktować albo narzucać swoją wolę innym.

1.4. Wiece obraduje według zasady kręgu dyskusyjnego, w którym uczestniczący przedstawiciele słowiańskich krajów mają równe prawa.

1.5. Wiece zwoływany jest corocznie i odbywa się w jednym z krajów słowiańskich. Przeważnie w tym, z którego został wybrany koordynator Wiecu na bieżący rok.

1.6. Dla wymiany doświadczeń i rozszerzenia wiedzy o Rodzimej Wierze pożądane jest, aby za każdym razem były to inne kraje, według zasady rotacji.

1.7. Dla rozszerzenia kręgu współpracy Słowian rodzimowierców Wiece organizuje inne zjazdy, spotkania, konferencje itp.<sup>66</sup>.

Głównym statutowym celem Wiecu jest „skoordynowanie wysiłków Słowian rodzimowierców w poznaniu, odrodzeniu i następnie rozwoju rdzennej wiary przodków, to jest naszej własnej naturalnej tradycji, naszej kultury etnoreligijnej”<sup>67</sup>. Dla jego osiągnięcia stawia się szereg zadań szczegółowych, które jednocześnie

<sup>65</sup> *Uchwała IV Rodowego Wiecu Słowiańskiego...*, s. 1.

<sup>66</sup> Statut Rodowego Wiecu Słowian z 26.06.2006, pkt 1: „Określenie Rodowego Wiecu Słowian”, „Sława!” 2006, nr 4, s. 2, [on-line:] [http://rodzimawiara.ovh.org/\\_rodoved/rodoved06.htm](http://rodzimawiara.ovh.org/_rodoved/rodoved06.htm).

<sup>67</sup> *Ibidem*, pkt 2: „Cele i zadania Wiecu”, s. 2.

składają się na bardzo czytelną wizję współczesnego rodzimowierstwa słowiańskiego widzianą oczyma głównych jego animatorów. Dlatego też warto przytoczyć je w całości:

2.2. Mając na uwadze rozwój słowiańskiej Rodzimej Wiary, jej okresowe odnowy, we współczesnych warunkach niezbędnym jest podnosić na nowy poziom teologiczny dawną wiedzę, nie tylko naśladować dziedzictwo przodków, ale i przywracać zniszczone obcymi religiami, niegdyś spójne, system światopoglądowy i obrzędowość Słowian.

2.3. Jako że religia powstawała naturalnie i doskonaliła się w kręgu wołchwów, żerców, filozofów i teologów świata słowiańskiego, Wiec umożliwia wymianę wiedzy i doświadczeń pomiędzy przedstawicielami nowego pokolenia stanu duchownego.

2.4. Wiec dąży do zachowania rdzennego światopoglądu słowiańskiego i praktyki obrzędowej, opartych na wielobóstwie, szacunku dla praw przyrody, pamięci genetycznej, rodzimej logice i etyce, tradycyjnej moralności, utwierdzenia zdrowego stylu życia i świadomości ekologicznej.

2.5. W warunkach różnorodności etnicznej i wyznaniowej świata Wiec realizuje swoje legalne prawo do wspierania słowiańskich wspólnot i organizacji. Umożliwiają to prawa państwowe i międzynarodowe normy prawne.

2.6. W myśl tych praw Wiec ma prawo do szerokiego rozprzestrzeniania informacji o Rodzimej Wierze w formie książek, periodyków, wyspecjalizowanych sklepów i magazynów, stron internetowych, sprawowania obrzędów, przeprowadzania konferencji naukowych i teologicznych oraz innych form działalności.

2.7. Dla pełnego wypełnienia potrzeb religijnych Słowianie rodzimowiercy powinni zabiegać o prawne uznanie ich jako wyznanie w swoich krajach, zakładanie szkół Rodzimej Wiary oraz wyższych uczelni kształcących wołchwów i żerców, budowanie świątyń rodzimych wiar.

2.8. Rodzimowiercy mogą należeć do organizacji społecznych i politycznych i być pracownikami instytucji państwowych. Jednak nasz ruch nie wiąże się z żadną partią albo strukturami państwowymi, a przedstawia sobą samodzielne zjawisko religijne i kulturowe<sup>68</sup>.

Statut ustanawia także, iż Wiec skupia „w jednym duchowym i intelektualnym kręgu” przedstawicieli słowiańskich wspólnot rodzimowierczych, szczególnie wymieniając wołchwów, żerców, intelektualistów i działaczy Rodzimej Wiary, którzy zostali delegowani przez istniejące wspólnoty, związki religijne i inne ośrodki duchowe. Powtórzono także definicję rodzimowierstwa przyjętą przez uchwałę II Wiecu w Kobryniu.

Nieco inaczej tu sformułowany katalog niezbędnych wyznaczników „dopuszcza do uczestnictwa w Wiecu tych, którzy:

- a) należą do rodu słowiańskiego,
- b) uznają za naczelny Rodzimowy światopogląd,
- c) sławią słowiańskich bogów;
- d) czczą tradycyjne słowiańskie obrzędy<sup>69</sup>.

Wpisanie powyższej definicji w oficjalny statut Wiecu jeszcze bardziej wzmacnia jej wiążący charakter, o którym mówiliśmy wcześniej. Stała się ona bowiem nie tylko opinią akceptowaną powszechnie przez główne ośrodki rodzimowiercze w różnych krajach słowiańskich, ale zapisem wewnętrznego prawa przy-

<sup>68</sup> *Ibidem*.

<sup>69</sup> *Ibidem*, pkt 5: „Uczestnicy Rodowego Wiecu Słowian”.

jętego przez jedyną międzynarodową strukturę słowiańskiego rodzimowierstwa, którą podpisały także nieobecni w Szczecinie przedstawiciele grup z Serbii, Białorusi i Bułgarii.

W stwierdzeniach szczecińskiej uchwały oraz postanowieniach statutu wiadać, jaki postęp w swych pracach poczynił Wiece na kolejnych konferencjach. Pierwotnie skupiając się na rozpoznawaniu otaczającej rzeczywistości i wypracowaniu podstawowych pojęć, przeszedł do formułowania postulatów, a w końcu do definiowania własnej roli w interesujących jego uczestników procesach kulturowych. Obrady szczecińskie wraz z przyjęciem statutu były już natomiast przejawem kolejnego stopnia zaawansowania idei Wieceu jako ciała mającego za zadanie wypracowanie strategii, a nawet technik działania – i to w skali ogólnosłowiańskiej – zmierzających do wzmocnienia pozycji Rodzimej Wiary.

Podczas obrad IV Wiece na nowego koordynatora wybrał Zdzisława Sowińskiego, zaś na kraj kolejnego spotkania wyznaczono Serbię. Stało to w sprzeczności z założeniem, iż każdorazowo wybierany koordynator powinien pochodzić z miejsca następnego Wieceu.

Wieczorem uczestnicy Wieceu wzięli udział w obrzędzie Nocy Kupały celebrowanym przez zachodniopomorski oddział RW. Drugiego dnia przedstawiciele Polski, Rosji i Ukrainy udali się do Wolina, uznawanego za miejsce szczególnie ważne dla wiary Słowian zachodnich, przez znajdujący się tam, udokumentowany w źródłach historycznych i archeologicznych, ośrodek kultu, umocniony nowożytną tradycją tego miejsca. Na Wzgórzu Wisielców odprawiono obrzęd dziękczynny, a za symboliczny przejaw jedności rodzimej wiary uznano odwiedzenie pomnika Trzygłowa (związanego z symboliką liczby 3) przez przedstawicieli trzech narodów słowiańskich<sup>70</sup>.

Polska Rodzima Wiara dzięki organizacji Wieceu, poza doświadczeniem organizacyjnym, zyskała szereg korzyści dla swej działalności. W kolejnym, ukraińskim wydaniu „Slavy!” poza doniesieniami i materiałami z obrad w Szczecinie pojawiły się także omówienia środowiska polskiej Rodzimej Wiary, tradycji, do której się odwołuje, a także historii jej odrodzenia trwającej od XIX w.<sup>71</sup> Ponadto dla upowszechnienia wyników prac Wieceu wydano pierwszy w wersji polskiej numer pisma „Sława! Zwiastun Rodowego Wieceu Słowian”, opatrzony ogólnosłowiańskim numerem 4. Zgodnie z przeznaczeniem zawarto w nim materiały z konferencji – uchwałę i statut, część referatów wygłoszonych podczas obrad, a także reportaż z obchodów Nocy Kupały oraz szereg informacji o działalności rodzimowierczej<sup>72</sup>.

V Rodowy Wiece Słowian odbył się w Belgradzie w Serbii z udziałem przedstawicieli 13 wspólnot słowiańskich z ośmiu krajów: Bułgarii, Polski, Rosji, Serbii (ośrodek informacyjny Svevland), Słowacji (Kruh Peruna), Słowenii (Župa Svetovid), Ukrainy i Stanów Zjednoczonych (wychodźstwo rosyjskie). Przygotowanie

<sup>70</sup> Zoreslava i Bujan, *Wiece w Gradi Triglava*, „Slava!” 2006, nr 4, s. 4–5.

<sup>71</sup> „Slava! Wisnik Rodowowo Sloviansowo Wicza” 2006, nr 4, *passim*.

<sup>72</sup> *Ibidem*.



Wiecu pod względem merytorycznym koordynował Zdzisław Słowiński, zaś przygotowaniem technicznym zajęła się Serbka Aleksandra Marynkowić-Obrovski<sup>73</sup>.

Celem zwołania V Wiecu było:

- a) przyjęcie nowych uczestników Wiecu,
- b) omówienie obecnego stanu i specyfiki rodzimowierczych ruchów słowiańskich w świecie,
- c) wymiana informacji i podzielenie się dorobkiem między uczestnikami rodzimowiercami oraz przygotowanie współpracy ze znanymi nam członkami i zwolennikami poznanymi podczas międzynarodowej Konferencji o słowiańskim dziedzictwie w Belgradzie 8–9 września 2007,
- d) ustalenie dalszych zadań i przyjęcie nowych postaci współpracy Słowian, nakreślenie planów i kierunków rozwoju rodzimowierstwa,
- e) zaznajomienie się z życiem i działalnością serbskich rodzimowierców,
- f) wybranie koordynatora Rodowego Wiecu Słowian na następny rok,
- g) uzgodnienie miejsca i czasu następnego Wiecu<sup>74</sup>.

Delegacja polska zgłosiła wiele ciekawych postulatów. Ówczesny koordynator Zdzisław Słowiński w trakcie prac przygotowawczych wysunął propozycję uzupełnienia statutu o zapis ustanawiający poszczególne delegacje przedstawicielstwami swoich krajów. W sytuacji gdy z jednego kraju przybywają przedstawiciele kilku wspólnot, powinni oni występować jako reprezentacja narodowa/krajowa. Przewodnictwo delegacji zaś obejmuje ten przedstawiciel wspólnoty, który jako pierwszy ze swego kraju przyłączył się do Wiecu. Istotne jest też doprecyzowanie, iż w Wiecu mogą brać udział nie tylko wspólnoty czysto religijne, ale także np. organizacje kulturalne, wypełniające jednak wymogi przedstawione w statucie. Propozycję przyjęto przez aklamację<sup>75</sup>. Naczelnik RW Staszko Potrzebowski przedłożył natomiast projekt opracowania przez rodzimowierców w poszczególnych krajach map świętych miejsc Słowian, w celu późniejszej wymiany i publikacji<sup>76</sup>. Ostatecznie Wiec przyjął następujące „ustalenia i postanowienia organizacyjne:

1. Rodzimowierczy ruch Słowian stał się już dziejową rzeczywistością. Co roku dołączają doń nowi uczestnicy w coraz większej liczbie. Może to świadczyć jedynie o rosnącej popularności tego ruchu wśród świadomych narodowego dziedzictwa rodaków. Niemniej jednak napotykamy niekiedy sprzeciw i bezwład ze strony oficjalnych służb państwowych i mediów.

2. Rodowy Wiec Słowian będzie nadal w swojej działalności kierować się Statutem przyjętym na IV Wiecu w Szczecinie i uzupełnionym na V Wiecu w Belgradzie. Jego podstawą jest tradycyjna strukturalno-organizacyjna koncepcja formy działalności na zasadach arywedyjskiej hierarchii społecznej.

<sup>73</sup> Staszko, *Piąty Rodowy Wiec Słowian i Konferencja o dziedzictwie Słowian*, komunikat Naczelnika RW [b.d.], archiwum autora.

<sup>74</sup> *Projekt Uchwały Piątego Rodowego Wiecu Słowian*, „Sława!” 2007, nr 5, s. 2.

<sup>75</sup> Wywiad ze Zdzisławem Słowińskim przeprowadzony 25.02.2009.

<sup>76</sup> Wywiad ze Staszkiem Potrzebowskim przeprowadzony 25.02.2009.

3. Rodowy Wiece Słowian powinien stać się ogniskiem rodzących się koncepcji idei odrodzenia własnych słowiańskich wartości. Narodowe ośrodki Ruchu urzeczywistniają praktyczną działalność na swoim terenie, zgodnie ze swoimi tradycjami narodowymi.

4. Świadomi osobistej odpowiedzialności za los odrodzenia rodzimej słowiańskiej wiary i ochrony jej podstawowych zasad i celów, jak również gotowi do zapobieżenia profanacji (uproszczeń i wyzucia z treści) idei odrodzenia rodzimej wiary i jej właściwego rozwoju. Stanowczo twierdzimy, że Rodowy Wiece Słowian w żaden sposób nie może być stawiany w jednym szeregu z takimi neopogańskimi ruchami typu New Age, jak: Starowiery Inglingi w Rosji, Rodowe Siedlisko Rodzimej Prawosławnej Wiary i Runwira na Ukrainie, teozoficzna sekta Piotra Dnowa Białe Bractwo w Bułgarii, Rodzimy (uprz. Autochtoniczny) Kościół Polski w Polsce, Słowenski Krug w Serbii Maje Mandicia. Te ruchy wytwarzają i wykorzystują współczesne mity, które są jednak dalekie od prawdziwej etnicznej tradycji Słowian, mając przy tym globalistyczny charakter<sup>77</sup>.

Po raz kolejny widać więc tutaj troskę liderów ruchu rodzimowierczego o oblicze Rodzimej Wiary i jej odbiór społeczny. Troska ta przejawia się chociażby w próbach częściowego usystematyzowania i skierowania na właściwe tory żywiołowego i coraz szerszego zjawiska powrotu do religii etnicznej. Wyrażna jest też obawa Wieceu o niewłaściwe interpretowanie słowiańskiej religii, a nawet szkodliwe łączenie jej z innymi systemami. Posunięto się tu zdecydowanie dalej niż do dotychczasowego katalogowania wyznaczników rodzimowierstwa, a nawet przedstawiania cech dyskwalifikujących wyznanie jako rodzime. Tym razem bowiem wymieniono konkretne organizacje, które w poszczególnych krajach rozpatrywane są często jako rodzimowiercze, a jednocześnie nie mają – zdaniem uczestników Wieceu – cech, które pozwalałyby traktować ich wyznanie jako rodzime czy etniczne.

W części organizacyjnej postanowiono:

1. Zbadać strategiczny program rozwoju duchowej kultury Słowian i Rodzimej Wiary we współczesnych warunkach, tak jak go przedstawili Głowa Zjednoczenia Rodzimowierców Ukrainy Halina Łozko – Wołchwynia Zoresława oraz koordynator Wieceu Zdzisław Słowiński. Podjąć nad nimi merytoryczną dyskusję, która winna doprowadzić do konsensusu możliwego do przyjęcia przez uczestników następnego Wieceu.

2. Zlecić członkom Organizacyjnego Komitetu wydanie 5. zwiastuna „Sława!” z materiałami V Rodowego Wieceu Słowian w ich językach.

3. Dokonać restrukturyzacji portalu Rodowed, tak aby każdy kraj prowadził swoją stronę we własnym języku (na własną odpowiedzialność).

4. Zalecić do publikacji apel V Rodowego Wieceu Słowian do Prezydenta i Rządu Ukrainy odnośnie do wydarzeń 19 sierpnia 2007 – ostrzelania rodzimowierców ze Zjednoczenia Rodzimowierców Ukrainy obok muzeum historii Ukrainy (kapiszcze Swaroga).

5. Wzmocnić i rozszerzyć konstruktywne związki z rodzimowiercami dalszych słowiańskich państw. Włączyć ich do uczestnictwa w pracach i działaniach Wieceu.

5a. Podjąć prace nad stworzeniem wspólnej pisowni Słowian. Stworzyć mapę świętych miejsc Słowiańszczyzny. Zwrócić się do Rady Europy z programem zachowania i ochrony narodowego dziedzictwa Środkowowschodniej Europy.

6. Zaplanować odbycie następnego VI Wieceu w 2008 roku w mieście Ruse w Bułgarii.

<sup>77</sup> Projekt Uchwały Piątego Rodowego Wieceu Słowian, „Sława!” 2007, nr 5, s. 2.

7. Wyznaczyć Antona Raczewa z Bułgarii (wspólnota Duło) koordynatorem Rodowego Wiecu Słowian na następny rok. Powierzyć jemu przygotowanie i przeprowadzenie VI Wiecu na początku sierpnia 2008 z udziałem pozostałych członków Organizacyjnego Komitetu<sup>78</sup>.

Na uwagę zasługuje m.in. punkt 5a. postulujący utworzenie wspólnego pisma słowiańskiego, co zdecydowanie wykracza poza wcześniejszą wizję Wiecu jako ciała skupiającego delegacje krajowe wzajemnie informujące się o swych działaniach opartych o kulturę narodową. Można to odczytywać jednak także jako kolejny etap zbliżenia poszczególnych narodów słowiańskich na gruncie wspólnej religii etnicznej, co było jednym z pierwotnych założeń Wiecu. W tym samym punkcie przyjęto także wcześniej opisywaną propozycję S. Potrzebowskiego dotyczącą mapy świętych miejsc Słowiańszczyzny.

Innym przykładem pozytywnego wspólnego działania Wiecu jest przyjęcie apelu do prezydenta i rządu Ukrainy w sprawie napaści na ukraińskich rodzimowierców 19 sierpnia 2007 r.<sup>79</sup> i łamania ich prawa do wolności wyznania. W apelu, który w imieniu Wiecu podpisał koordynator Zdzisław Słowiński, uznano wydarzenia z Kijowa „za zamierzoną prowokację siejącą nienawiść i wrogość wśród słowiańskich narodów” oraz wyrażono nadzieję, że zarówno prezydent, jak i rząd odpowiednio zareagują na łamanie prawa i podejmą odpowiednie kroki.

Wyrażając swój stosunek do wydarzeń,

powołano się na szereg regulacji międzynarodowych:

1. Niedopuszczalne jest, aby dokonywano zorganizowanego napadu na spokojnych obywateli i dzieci, którzy przybyli na dawne, przez Słowian uświęcone miejsce kultu w celu spełnienia obrzędów religijnych, używając broni palnej oraz stosując krwawą przemoc.

Takie zachowanie stanowi naruszenie wszystkich obecnie obowiązujących zasad międzynarodowego prawa. Powszechna deklaracja praw człowieka stwierdza w art. 18 wyraźnie „Każdy człowiek ma prawo wolności myśli, sumienia i wyznania; prawo to obejmuje swobodę wyznania lub wiary oraz swobodę głoszenia swojego wyznania lub wiary, bądź indywidualnie, bądź wspólnie z innymi ludźmi, publicznie i prywatnie, poprzez nauczanie, praktykowanie, uprawianie kultu i przestrzeganie obyczajów”.

2. Za niedopuszczalne uważamy też przetrzymywanie w areszcie rannego rodzimowiercy Artema Brezhina bez przedstawienia jemu zarzutu. Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych stwierdza zaś w art. 9 p. 1 i 2 „Każdy ma prawo do wolności i bezpieczeństwa osobistego. Nikt nie może być samowolnie aresztowany lub zatrzymany. Nikt nie może być pozbawiony wolności inaczej, jak tylko na zasadach i w trybie ustalonego przez ustawę. Osobę aresztowaną należy poinformować w chwili aresztowania o przyczynach aresztowania i w krótkim czasie powiadomić o wysuwanych przeciwko niej zarzutach”.

3. Potępiamy postępowanie duchownych Ukraińskiej Prawosławnej Cerkwi Moskiewskiego Patriarchatu i najętych przez nich uzbrojonych napastników. Ich wspólne działanie było wymierzone w narodową godność ukraińskich rodzimowierców oraz sieje religijną nienawiść i zniesławia starodawną słowiańską religię.

<sup>78</sup> *Ibidem*.

<sup>79</sup> Opis wydarzeń zob.: W. Bas, *FSB Moskowskowo Patriarchatu*, „Svaroh” 2007, nr 21, s. 41–42; H. Łozko, *Prowokacja Moskowskowo Patriarchatu w cerci Ukraini*, „Svaroh” 2007, nr 21, s. 43–44; eadem, *Zajawa Gienieralnomu Prokuroru Ukraini, Golowi SBU*, „Svaroh” 2007, nr 21, s. 44–46.

Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych ONZ stanowi w art. 20, pkt. 2 „Popieranie w jakikolwiek sposób nienawiści narodowej, rasowej lub religijnej stanowiące podżeganie do dyskryminacji, wrogości lub gwałtu, powinno być ustawowo zakazane”.

4. Zgodnie z rezolucją 50/150 (Zwalczanie znieważania religii) przyjętą przez Ogólne Zgromadzenie ONZ, uważamy, że nieprawdziwe oświadczenia Ukraińskiej Kijowskiej Parafii Moskiewskiego Patriarchatu przekazane przez środki masowego przekazu i ukazywanie zwolenników narodowej rodzimej religii Kijowskiej Rusi społeczeństwu w negatywnym świetle stanowią przyczynę społecznej dysharmonii i prowadzą do naruszania praw człowieka.

Takie kształtowanie negatywnych stereotypów jest przejawem nietolerancji wobec innych religii oraz dyskryminacji ich wyznawców. Zorganizowana grupa uzbrojonych napastników wszczynająca burdy przy kaplicy Ukraińskiej Prawosławnej Cerkwi Moskiewskiego Patriarchatu w istocie stanowi „ekstremistyczną organizację ukierunkowaną na znieważanie religii, zwłaszcza jeśli ją popierają władze”; por. rezolucja 56/6, pkt 5<sup>80</sup>.

Tym samym Rodowy Wiece Słowian, po raz pierwszy jako organizacja, wystąpił do władz centralnych któregoś z państw pochodzenia na gruncie prawa międzynarodowego, domagając się poszanowania własnego wyznania, wypełniając jednocześnie rolę i cele statutowe działalności.

Równoległe z obradami V Wiecu trwała konferencja pt. „O słowiańskie dziedzictwo”, w której udział wzięło ponad 100 przedstawicieli z 10 krajów. Uczestnicy Wiecu wzięli liczny i aktywny udział w drugim dniu konferencji. Na konferencję tę przesłano 39 referatów w sześciu językach, które opublikowano w tomie *Sunce – staryszyna slowenskoj naroda*<sup>81</sup>, w którym znalazły się także wystąpienia Staszka Potrzebowskiego<sup>82</sup> i Zdzisława Sowińskiego<sup>83</sup> przygotowane na Wiece.

Zgodnie z założeniami po zakończeniu Wiecu wydano kolejny polski numer biuletynu „Sława!”, w którym poza publikacją materiałów z V Wiecu w Belgradzie, znalazło się także miejsce dla tekstów z dziedziny filozofii rodzimowierczej<sup>84</sup>.

Obrady planowane na rok 2008 w bułgarskim Ruse na skutek zawirowań organizacyjnych nie doszły do skutku. W ich miejsce odbyło się zastępcze dwustronne spotkanie bułgarsko-rosyjskie. W związku z tym Komitet Organizacyjny postanowił przychylić się do propozycji, by kolejny Wiece zwołać w Słowenii. Zaplanowano go na sierpień 2009 r., i postanowiono połączyć z konferencją poświęconą słowiańskiemu bogu Trzygłowi/Triglavovi<sup>85</sup>.

<sup>80</sup> Koordynator V Rodowego Wiecu Słowian, *Apel do Pana Prezydenta oraz Rządu Ukrainy*, „Sława!” 2007, nr 5, s. 3.

<sup>81</sup> Kronika RW, wpis pod datą 08–09.09.2007; Staszko, *Piąty Rodowy Wiece Słowian i Konferencja o Słowiańskie Dziedzictwo*, „Sława!” 2007, nr 5, s. 1.

<sup>82</sup> S. Potrzebowski, *Odzyskanie jedności pochodzenia i wiary Słowian*, przedruk w „Sława!” 2007, nr 5, s. 4–5.

<sup>83</sup> Z. Sowiński, *Miejsce religii w systemie kulturowym*, przedruk w „Sława!” 2007, nr 5, s. 4–5.

<sup>84</sup> „Sława!” 2007, nr 5, *passim*.

<sup>85</sup> Taką samą nazwę nosi najwyższy szczyt w Alpach Julijskich na Słowenii, jest symbolem tego kraju, jego wizerunek znajduje się jednocześnie w herbie i na fladze Republiki Słowenii, wg niektórych z wersji słowiańskich mitów kosmogonicznych góra Triglav była pierwszą ziemią, która wyloniła się z Praceanu. Sądzono, że wielkie znaczenie symboliczne tej góry dla świata słowiańskiego.